

Sygn. akt: I C 160/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 czerwca 2016 r.

Sąd Rejonowy w Bytowie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Wojciech Juskiewicz
Protokolant:	stażysta Aleksandra Galus

po rozpoznaniu w dniu 24 czerwca 2016 r. na rozprawie sprawy

z powództwa O. O.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

- zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda O. O. kwotę 15.608,20 (piętnaście tysięcy sześćset osiem 20/100) złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 22 grudnia 2014 roku do dnia zapłaty,
- zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda O. O. kwotę 3.698,00 (trzy tysiące sześćset dziewięćdziesiąt osiem 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu,
- nakazuje ściągnąć od (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w Bytowie kwotę 328,00 (trzysta dwadzieścia osiem 00/100) złotych tytułem nieziszczonej części zaliczki uiszczonej na poczet opinii biegłego.

Sygnatura akt C 160/15

UZASADNIENIE

Powód O. O. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 15.608,20 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia złożenia pozwu, tj. od dnia 22 grudnia 2014 roku do dnia zapłaty, wniósł także o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu w podwójnej stawce, tj. zarówno za postępowanie upominawcze, jak również zwykłe.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, iż w dniu 24 października 2014 roku naczepa ciągnika siodłowego B. model (...) o numerze rejestracyjnym (...) 55, której był w ówczesnym czasie właścicielem, została uszkodzona w wyniku kolizji drogowej, zaś sprawca szkody był ubezpieczony w ramach ubezpieczenia OC u pozwanego. Pozwany wypłacił powodowi część odszkodowania w kwocie 11.236,80 złotych odmawiając wypłaty pozostałej części, gdyż – jak twierdził ubezpieczyciel – taka była wartość szkody. Tymczasem powód ustalił, iż poniesiona przez niego w wyniku kolizji szkoda stanowiła równowartość kwoty 26.845,00 złotych przy uwzględnieniu średniej stawki roboczogodziny przy naprawie pojazdu w kwocie powyżej 55,00 zł oraz zastosowaniu oryginalnych części producenta bez potrąceń o 30 % oraz uwzględnieniu wszystkich procesów technologicznych niezbędnych do przeprowadzenia prawidłowej naprawy. W rezultacie domagał się zasądzenia kwoty stanowiącej różnicę pomiędzy rzeczywistą wysokością poniesionej szkody a dotychczas wypłaconym odszkodowaniem.

Pozwany (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwany, nie kwestionując faktu powstania szkody i odpowiedzialności cywilnej za jej powstanie, podniósł, że wypłacone powodowi odszkodowanie w kwocie 11.575,30 złotych w całości wyrównało uszczerbek w jego majątku wywołany zdarzeniem ubezpieczeniowym. Pozwany podniósł, że przyjęte przez niego w toku postępowania likwidacyjnego ceny części zamiennych służących naprawie uszkodzonego pojazdu zostały urealnione i ustalone zostały na podstawie cen określonych przez dostawców tych części, które są niższe niż wynikające z systemu (...). Ponadto wskazał, że technologiczny czas naprawy pojazdu powoda winien wynosił 22,3 roboczogodziny, nie zaś jak wskazał biegły T. O. 140,2.

Ponadto pozwany zakwestionował datę początkową zasądzenia odsetek, wskazując, iż winny one zostać zasądzone od dnia wydania wyroku w niniejszej sprawie.

SĄD REJONOWY USTALIŁ, CO NASTĘPUJE:

Powód O. O. w dniu 24 października 2014 roku był właścicielem naczepy ciągnika siodłowego B. model (...) o numerze rejestracyjnym (...) 55. Tego dnia jego pojazd został uszkodzony w kolizji drogowej. Sprawca szkody był ubezpieczony u pozwanego w ramach odpowiedzialności cywilnej OC.

W wyniku uszkodzenia pojazdu powód poniósł szkodę o równowartości 33.019,35 złotych przy uwzględnieniu stawki roboczogodziny na poziomie kwoty od 80,00 złotych za prace mechaniczne i blacharskie oraz 90,00 złotych za prace lakiernicze oraz zastosowaniu przy naprawie oryginalnych części zamiennych.

Pozwany w ramach postępowania likwidacyjnego wypłacił powodowi kwotę 11.236.80 złotych.

Powód zapłacił za naprawę pojazdu kwotę 33. 019,35 złotych. Naprawa została wykonana w Firmie Produkcyjno – Handlowo – Usługowej (...) D. B. w B.. Po dokonaniu naprawy, powód sprzedał naczepę.

Technologiczny czas naprawy pojazdu powoda wynosić winien 140,2 roboczogodziny przy pracochłonności niezbędnej do wykonania naprawy, w tym wykonanie prac blacharsko – mechanicznych oraz lakierniczych. Stawki obowiązujące w roku 2014 na rynku lokalnym w zakresie prac mechaniczno – blacharskich wynosiły 80,00 złotych za roboczogodzinę oraz 90,00 złotych dla prac lakierniczych.

DOWÓD: kalkulacja naprawy (...) S.A. (k. 11-16), decyzja o wysokości wypłaty odszkodowania (k. 17)), faktura (...) wraz z wykazem części zamiennych podlegających naprawie i procesom technologicznym (k. 19-20), potwierdzenie zapłaty ceny za naprawę pojazdu (k. 21), opinia biegłego T. O. (k.73-77), zeznania powoda (k. 102), opinia uzupełniająca biegłego T. O. (k. 116-117)

SĄD REJONOWY ZWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE:

Powództwo w całości zasługiwało na uwzględnienie.

Okoliczności ustalone przez Sąd nie budzą co do zasady wątpliwości i były w większości między stronami bezsporne, z wyjątkiem oszacowania wartości szkody powstałej w wyniku zdarzenia z dnia 24 października 2014 roku, a w szczególności wysokości stawki za roboczogodzinę naprawy pojazdu, wartości części zamiennych podlegających wymianie oraz technologicznego czasu.

Powyższe okoliczności dowodzone były wskazanymi powyżej dokumentami, zeznaniami powoda oraz opinią biegłego T. O.. Sąd nie dopatrywał się podstaw by kwestionować w/w dokumenty z wyjątkiem kalkulacji naprawy przyczepy powoda sporządzoną w toku postępowania likwidacyjnego przez pozwanego z uwagi na zaniżenie kosztów naprawy pojazdu. Uznane ze wiarygodne, wskazane powyżej środki dowodowe, zdaniem Sądu, tworzyły spójną i logiczną całość.

Spór w przedmiotowej sprawie sprowadzał się do ustalenia wartości uszkodzeń pojazdu powoda, a w konsekwencji wartości poniesionej przez niego szkody związanej z przywróceniem pojazdu do stanu sprzed zdarzenia. Pozostałe okoliczności ustalonego stanu faktycznego pozostawały bowiem bezsporne między stronami, w tym fakt zdarzenia ubezpieczeniowego oraz fakt odpowiedzialności cywilnej pozwanego za szkodę, która powstała w majątku powoda.

Zgodnie z treścią art. 805 §1 k.c. przez umowę ubezpieczenia zakład ubezpieczeń zobowiązuje się spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę.

Wskazać należy, iż z istoty odszkodowania wynika, iż powód winien otrzymać świadczenie od ubezpieczyciela w wysokości odpowiadającej poniesionej przez niego szkodzie. Celem ubezpieczeń, w których przedmiotem ochrony jest mienie, polega zatem na pokryciu przez ubezpieczyciela szkody w mieniu ubezpieczającego. Z istoty świadczenia „odszkodowawczego” wynika zatem, iż ma ono odpowiadać rzeczywistej szkodzie poniesionej przez ubezpieczonego, ma ją rekompensować.

Zgodnie z treścią art. 363 § 2 k.c. jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. Cel bowiem ubezpieczeń, w których przedmiotem ochrony jest mienie, polega na pokryciu przez ubezpieczyciela szkody w mieniu ubezpieczającego. Z istoty świadczenia „odszkodowawczego” wynika, iż ma ono odpowiadać rzeczywistej szkodzie poniesionej przez ubezpieczonego, ma ją rekompensować. Zgodnie z art. 824¹ § 1 k.c. o ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody.

Dla ustalenia wartości szkody poniesionej przez powoda, Sąd na wniosek powoda dopuścił dowód z opinii biegłego T. O.. Biegły w złożonej opinii oraz opinii uzupełniającej stwierdził, że przywrócenie stanu sprzed zdarzenia jest równoznaczne z poniesieniem przez powoda kwoty 33.168,99 złotych brutto przy przyjęciu stawki 90 złotych tytułem roboczogodziny za prace lakiernicze oraz 80 złotych dla prac mechanicznych i blacharskich, jak również oryginalnych części podlegających wymianie przy naprawie.

Przedmiotowe ustalenie biegły poczynił posługując się odpowiednią kalkulacją, z której w sposób jasny i precyzyjny wynika, jakie części winny podlegać wymianie oraz jaka jest ich oryginalna wartość. W tym zakresie Sąd uznał opinię biegłego za przekonującą, gdyż była ona jasna, spójna, rzeczowa, biegły w sposób logiczny uzasadnił swoje twierdzenia załączając odpis kalkulacji. Podkreślić przy tym należy, że wartość kosztów naprawy pojazdu powoda objęta fakturą wystawioną przez zakład naprawczy w B. korespondowała z opinią biegłego w zakresie wartości przywrócenia przyczepy do stanu sprzed zdarzenia. Różnica wynosiła równowartość 149,64 złotych.

Opinię biegłego T. O. Sąd uznał za przekonującą i oparł się na niej ustalając wartość rzeczywistej szkody, która powstała w związku z kradzieżą pojazdu powoda. W ocenie Sądu opinia biegłego była rzeczowa, spójna, logiczna, sporządzona została w oparciu o fachową wiedzę i doświadczenie zawodowe biegłego. Została ponadto opracowana w sposób jasny, przejrzysty i zrozumiały. Swoje wnioski biegły logicznie i przekonująco uzasadnił.

Do złożonej przez biegłego opinii, pozwany złożył zastrzeżenia wskazując, że technologiczny czas naprawy pojazdu powoda wynosił 22,3 roboczogodziny, podczas gdy biegły uznał, że czas ten wynosił 140,2 roboczogodziny. Także w tym zakresie Sąd uznał twierdzenia biegłego za przekonujące, uznając, że biegły sądowy posiada wiedzę fachową w zakresie ustalenia długości trwania naprawy przyczepy specjalistycznej będącej w chwili zdarzenia własnością powoda. Zauważyć w tym miejscu należy, że stosownie do treści art. 278 § 1 k.p.c. w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych sąd po wysłuchaniu wniosków stron co do liczby biegłych i ich wyboru może wezwać jednego lub kilku biegłych w celu zasięgnięcia ich opinii. Niewątpliwie ustalenie wartości szkody pojazdu powoda w wyniku zdarzenia z dnia 24 października 2014 roku miało charakter wiadomości specjalnej.

Ponadto Sąd uznał za wiarygodne zeznania powoda złożone w charakterze strony, gdyż korespondowały one z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym, powód w sposób rzeczowy opisał przebieg zdarzenia.

Z zasady kontradyktoryjności procesu wynika, iż to strony obarczone zostały odpowiedzialnością za wynik procesu. Przy rozpoznawaniu sprawy rzeczą Sądu nie jest zarządzanie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie. Rola sądu nie polega bowiem na wykonywaniu przezeń obowiązków procesowych ciążyących na stronach. Strona prowadzi więc proces na własne ryzyko dowodowe (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 17.12.1996r., sygn. I CKU 45/96; opubl. OSNC 1997/6-7/76; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9.09.1998r., sygn. II UKN 182/98; opubl. OSNAP 1999/17/556; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25.03.1998r., sygn. II CKN 656/97; opubl. OSNC 1998/12/208).

Działanie z urzędu i przeprowadzenie dowodu nie wskazanego przez stronę jest dopuszczalne tylko w wyjątkowych sytuacjach procesowych i musi wynikać z opartego na zobiektywizowanej ocenie przekonania o konieczności jego przeprowadzenia, np. w wypadku ujawnionej przez stronę bezradności czy w razie istnienia trudnych do przezwyciężenia przez strony przeszkód, gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy nie był wystarczający dla rozstrzygnięcia sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z 5.11.1997r.; III CKN 244/97; opubl. OSNC 1998/3/52; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24.10.1996r.; sygn. III CKN 6/96; opubl. OSNC 1997/3/29). Takie okoliczności w sprawie nie miały miejsca, a obie strony procesowe reprezentowane były ponadto przez fachowych pełnomocników – radców prawnych.

Okolicznością bezsporną na gruncie przedmiotowej sprawy było wystąpienie wypadku ubezpieczeniowego, z którego tytułu w ramach postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił powodowi kwotę 11.236,80 złotych. Z ustalonego przez Sąd stan faktyczny wynika jednakże, że wartość szkody wynosiła 33.019,35 złotych, bowiem taką kwotę powód zapłacił tytułem naprawy uszkodzonej w wyniku zdarzenia przyczepy. W rezultacie Sąd na podstawie art. 805 k.c. w zw. z art. 824¹ § 1 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 15.608,20 złotych stanowiącą różnicę pomiędzy rzeczywistą wartością poniesionej przez powoda szkody a wypłaconym dotychczas odszkodowaniem z uwzględnieniem kwoty netto zgodnie z żądaniem pozwu.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 476 k.c. i zasądził odsetki ustawowe od dnia złożenia pozwu, tj. od dnia 22 grudnia 2014 roku

Zgodnie bowiem z treścią art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Odsetki stanowią w tym przypadku sankcję dla dłużnika, który nieterminowo spełnia świadczenie nawet jeśli popadł w zwłokę oraz są one rodzajem wynagrodzenia za korzystanie z cudzych pieniędzy. Ponadto na uwadze mieć należy, że zasadą w prawie cywilnym jest, że dłużnik popada w opóźnienie, jeśli nie spełnia świadczenia w terminie. Z treści art. 455 k.c. wynika, że jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Wynikająca z tego przepisu reguła, według której dłużnik ma świadczyć niezwłocznie po wezwaniu go przez wierzyciela do wykonania, ulega modyfikacji w odniesieniu do świadczeń przysługujących poszkodowanemu do zakładu ubezpieczeń. Stosownie do art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. nr 124, poz. 1152 z późn. zm.) Zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W ustępie 2 cytowanego artykułu ustawodawca przewidział, że w przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego (...).

Na gruncie przedmiotowej sprawy powód zawiadomił pozwanego o zaistniałym wypadku ubezpieczeniowym w dniu 9 października 2014 roku, przy czym domagał się zapłaty odsetek z pominięciem art. 14 w/w ustawy i wniósł o ich zasądzenie od złożenia pozwu działając w tym zakresie na korzyść pozwanego.

Przepis art. 108 § 1 k.p.c. nakazuje Sądowi rozstrzygać o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji.

Treść art. 98 § 1 k.p.c. reguluje kwestię kosztów procesu. Wynikają z tego przepisu dwie zasady: zasada odpowiedzialności za wynik procesu oraz zasada kosztów celowych. Strona przegrywająca jest bowiem obowiązana zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu).

Niniejszy spór wygrał powód, który był reprezentowany przez fachowego pełnomocnika procesowego – radcę prawnego.

Pełnomocnik wniósł o zasądzenie na rzecz powodów kosztów procesu - w tym kosztów zastępstwa procesowego. Na koszty procesu poniesione przez pozwanego składała się opłata od pozwu w kwocie 781 złotych, zaliczka na poczet opinii biegłego w kwocie 500,00 złotych, opłata od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 złotych oraz wynagrodzenie pełnomocnika.

Koszty zastępstwa procesowego świadczonego przez radcę prawnego Sąd ustalił stosownie w oparciu o §6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163, poz. 1349) na kwotę 2.400,00 złotych. Jednocześnie Sąd zasądził na rzecz powoda w ramach zwrotu kosztów procesu kwotę 2.400,00 złotych, bowiem wbrew twierdzeniu pełnomocnika powoda, niniejsza sprawa prowadzona była w jednym trybie i w ramach jednej sprawy. Wprawdzie pierwotnie prowadzona była pod sygnaturą akt właściwą dla postępowania upominawczego i w sprawie wydany został nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, tym niemniej nakład pracy pełnomocnika powoda w tym zakresie w żaden sposób się nie uległ zwiększeniu. W rezultacie Sąd uznał żądanie pełnomocnika powoda zasądzenia podwójnej stawki wynagrodzenia za nieuprawnione.

Mając powyższe okoliczności na uwadze, Sąd na podstawie 108 § 1 k.p.c. i art. 98 § 1 k.p.c. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.698,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

W punkcie 3 wyroku, Sąd na podstawie art. 113 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2003 r., nr 167, poz. 1398 z późn. zm.) nakazał ściągnąć od pozwanego kwotę 328,00 złotych tj. pozostałą część zaliczki wypłaconą na poczet opinii biegłego, który to koszt tymczasowo obciążył Skarb Państwa.